

Sygn. akt I ACa 210/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 maja 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Beata Kozłowska (spr.)

Sędziowie: Beata Byszewska

Agnieszka Wachowicz-Mazur

Protokolant: Sławomir Mzyk

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2020 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa S. W.

przeciwko P. N. (1)

o ustalenie i wydanie

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 22 czerwca 2018 r., sygn. akt XXIV C 360/15

I. oddała apelację,

II. zasądza od P. N. (1) na rzecz S. W. kwotę 4 050 zł (cztery tysiące pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Agnieszka Wachowicz-Mazur Beata Kozłowska Beata Byszewska

Sygn. akt I ACa 210/19

UZASADNIENIE

S. W. pozwem z 15 kwietnia 2015 r. wniosła przeciwko **P. N. (1)** o stwierdzenie nieważności umowy zawartej 18 kwietnia 2014 r. pomiędzy **R. M. (1)** a **P. N. (1)** zatytułowanej umowa sprzedaży, użyczenia i umowa o sprawowanie opieki. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że jest spadkobierczynią **R. M. (1)**. W chwili zawarcia zaskarżonej umowy **R. M. (1)** dzień po przebytej operacji przebywał w szpitalu oraz zażywał środki farmakologiczne, co mogło mieć wpływ na stan jego świadomości. Tym samym, zdaniem powódki, zachodzi nieważność przedmiotowej umowy z uwagi na wadę oświadczenia woli, o której mowa w art. 82 k.c.

Pismem procesowym z 30 grudnia 2016 r. powódka rozszerzyła powództwo, wnosząc dodatkowo o nakazanie pozwanemu wydania ruchomości objętych umową z 18 kwietnia 2014 r. wymienionych w treści pisma.

Pozwany P. N. (1) w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Wskazał, że od 2004 roku łączyły go bliskie stosunki ze zmarłym R. M. (1), który był osobą skrytą i ukrywał znajomość z pozwanym. Podał, że 1 marca 2014 r. została zawarta pomiędzy pozwanym a zmarłym ustna umowa sprzedaży majątku ruchomego zmarłego za cenę 100.000 zł, którą to cenę w tym samym dniu w gotówce uiścił pozwany. Podniósł, że to zmarły nakłaniał pozwanego, by spisać postanowienia umowy ustnej z uwagi na jego pogarszający się stan zdrowia. Podał, że z uwagi na okoliczność, że ktoś wynosił rzeczy z mieszkania zmarłego w dniu jego śmierci, pozwany przeniósł 32 przedmioty do swojego mieszkania.

Wyrokiem z dnia 22 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie:

I ustalił, że umowa zawarta 18 kwietnia 2014 roku pomiędzy R. M. (1) i P. N. (1) zatytułowana „Umowa sprzedaży, umowa użyczenia i umowa o sprawowanie opieki” jest nieważna;

II nakazał P. N. (1), aby wydał S. W. następujące ruchomości:

- 1. obraz M. R. – portret księżnej C. – sygnowany, akwarela, w ramach 47 x 34 cm,**
- 2. obraz A. J. – sygnowany – portret chłopca – olej, płótno, 70 x 48 cm, rama złożona,**
- 3. obraz A. K. – kwiaty w wazonach – (białe-różowe), olej, tektura, 63 x 50 cm, w złoczonej ramie,**
- 4. obraz portret mężczyzny – niesygnowany – olej, płótno naklejone na tekturze, ok. poł. XIX w., 43 x 16 cm,**
- 5. obraz A. K. – portret damy w kapeluszu, ok. 50 x 60-70 cm, na tekturze, czarna rama,**
- 6. obraz M. N. – pejzaż zimowy we mgle – 74 x 51 cm., akwarela, oprawiony w ramę stare srebro,**
- 7. obraz malarz nieznany – starzec z czaszką w dłoni – olej, płótno, ok. 100 x 70 cm, w ciemnej tonacji, czarna rama fornirowana,**
- 8. obraz A. K. – róże w wazonie – olej, tektura, 63 x 66 cm,**
- 9. obraz malarz nieznany – portret mężczyzny – poł. XIX w.,**
- 10. obraz portret mężczyzny, sygnowany,**
- 11. obraz A. K. – róże w wazonie – olej, tektura, 63 x 66,5 cm,**
- 12. obraz malarz nieznany – scena na zaślubinach – olej, deska, 60,5 x 102 cm, XVIII/XIX w.,**
- 13. obraz pastel na papierze – wiejski chłopiec – w prawym dolnym rogu podpisany – (...) – 34,5 x 49 cm,**
- 14. obraz J. K. – dat. 1937 r. – portret ułański na tle pejzażu zimowego – olej, płótno naklejone na tekturze – w ramach,**
- 15. obraz J. P. – pejzaż – 33 x 28 cm,**
- 16. obraz malarz nieznany – portret z polowania, koniec XIX w., płótno dublowane,**
- 17. obraz malarz nieznany – portret strzelca, olej, płótno (obcięte), I poł. XX w., 16 x 16,5 cm,**
- 18. obraz A. – nad morzem, kobieta w kapeluszu stojąca przy balustradzie, 53,5 x 31 cm, sygnowany i datowany 1905 r.,**

- 19. obraz M. B. – scena rodzajowa dwie osoby, rysunek tuszem, 24 x 35 cm,**
- 20. obraz T. O., rok 1931, portret kobiety, sygnowany, ok. 100-120 x 70 cm,**
- 21. obraz T. O. – portret oficera – sygnowany, wymiary ok. 70 x 120 cm,**
- 22. ikona – ostatnia wieczerza, olej, deska, II poł. XIX w. – Rosja, 48,5 x 50,5 cm, po konserwacji, ikona w postaci krzyża (...),**
- 23. lustro w ramie drewnianej rzeźbionej, złoconej,**
- 24. zwieńczenie drewniane – (...) – płaskorzeźba złocona, XVIII w.,**
- 25. obraz K. – portret kobiety, olej, płótno, 46 x 36 cm,**
- 26. rysunek U. – grający na fortepianie (C.) – w złoconej cienkiej ramie za szkłem,**
- 27. rzeźba – figura drewniana – malarz – autorstwa J. B.,**
- 28. obraz – portret biskupa, kardynała, brata króla S. A. – olej płótno w złoconej ramie,**
- 29. obraz K. – obóz żołnierski – ok. 30 x 40 cm, na pierwszym planie koń na tle namiotów żołnierskich;**

III ustalił, że koszty procesu ponosi w całości pozwany i pozostawił szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu.

Swe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i następujących ocenach prawnych:

P. N. (1) i R. M. (1) pozostawali w bliskich towarzyskich stosunkach. R. M. (1) pozostawał również w dobrych przyjacielskich relacjach z J. S..

W 2012 roku R. M. (1) sprzedał lokal nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w W. A. G. i M. G.. W umowie strony oświadczyły, że sprzedaż nie obejmuje rzeczy ruchomych znajdujących się w lokalu, w szczególności mebli i obrazów. Jednocześnie nabywcy ustanowili na rzecz sprzedającego dożywotnią służebność mieszkania.

Od 4 marca 2014 r. R. M. (1) był hospitalizowany w Szpitalu (...) w W. z rozpoznaniem ostrego pozanerkowego uszkodzenia nerek u osoby z przerostem gruczołu krokowego, odwodnienia, nawrotowego krwawienia z przewodu pokarmowego, niedokrwistości pokrwotocznej, wrzodów dwunastnicy, zapalenia błony śluzowej żołądka i dwunastnicy i innych schorzeń. Następnie od 5 kwietnia 2014 r. R. M. (1) był hospitalizowany w szpitalu przy ul. (...) w W., gdzie rozpoznano u niego wrzód dwunastnicy z krwawieniem z przewodu pokarmowego, zakażenie wewnątrzbrzuszne, wstrząs septyczny. Dnia 11 kwietnia 2014 r. R. M. (1) przeszedł operację laparotomii, a następnie dnia 17 kwietnia 2014 r. przebył operację relaparotomii, z powodu krwawienia i anemizacji oraz resekcję żołądka i zespolenie jelitowo-jelitowe. Przed wykonaniem operacji tego samego dnia R. M. (1) złożył rozmazany i nieczytelny podpis pod pismem zawierającym zgodę na operację. Lekarze wykonując operację 17 kwietnia 2014 r. uznali, że pacjent, który wymagał niezwłocznej pomocy lekarskiej, ze względu na swój stan zdrowia, nie mógł wyrazić zgody, a nie było również możliwości na porozumienie się z jego przedstawicielem ustawowym lub opiekunem faktycznym. Dnia 17 i 18 kwietnia 2014 roku w związku z operacją pacjentowi podawano środki farmakologiczne w postaci morfiny oraz propofolu.

Dnia 18 kwietnia 2014 r. został sporządzony dokument, z którego wynikało, że R. M. (1) zawarł z P. N. (1) umowę zatytułowaną „Umowa sprzedaży, użyczenia i umowa o sprawowanie opieki”, na podstawie której R. M. (1) sprzedał P. N. (1), jako swojemu opiekunowi, wszystkie ruchomości, w szczególności meble, obrazy, ozdoby oraz wszystkie inne

elementy wyposażenia znajdujące się w lokalu nr (...) położonym w budynku przy ul. (...) w W. za cenę 100.000 zł. Jednocześnie nabywca oddał ww. rzeczy sprzedającemu w dożywotnie użyczenie. Ponadto, w umowie ustalono, że R. M. (1) powierzył P. N. (1) sprawowanie nad nim opieki polegające na zaspokajaniu codziennych potrzeb życiowych. Pod umową R. M. (1) uczynił tuszowy odcisk palca, obok którego A. F. (1) wypisał jego imię i nazwisko oraz złożył swój podpis.

Stan zdrowia R. M. (1) 18 kwietnia 2014 r., z uwagi na liczne ciężkie schorzenia somatyczne oraz przebyty dzień wcześniej zabieg operacyjny, a także przyjmowane środki farmakologiczne w postaci morfiny i propofolu, nie pozwalał mu na świadome i swobodne złożenie przez niego oświadczenia woli. Istniejące schorzenia i przyjmowane leki generowały bowiem zakłócenia stanu psychicznego R. M. (1). Morfina i propofol mają bardzo silny wpływ na ośrodkowy układ nerwowy i powodują zaburzenia świadomości.

R. M. (1) zmarł 26 kwietnia 2014 r. w wieku 87 lat. Spadek po nim na mocy testamentu z 18 stycznia 2014 roku nabyła siostra S. W. w całości.

Po śmierci R. M. (1), P. N. (1) wszedł w posiadanie następujących rzeczy ruchomych, które w chwili śmierci R. M. (1) stanowiły własność zmarłego:

1. obraz M. R. – portret księżnej C. – sygnowany, akwarela, w ramach 47 x 34 cm,
2. obraz A. J. – sygnowany – portret chłopca – olej, płótno, 70 x 48 cm, rama złożona,
3. obraz A. K. – kwiaty w wazonach – (białe-różowe), olej, tektura, 63 x 50 cm, w złożonej ramie,
4. obraz portret mężczyzny – niesygnowany – olej, płótno naklejone na tekturze, ok. poł. XIX w., 43 x 16 cm,
5. obraz A. K. – portret damy w kapeluszu, ok. 50 x 60-70 cm, na tekturze, czarna rama,
6. obraz M. N. – pejzaż zimowy we mgle – 74 x 51 cm., akwarela, oprawiony w ramę stare srebro,
7. obraz malarz nieznany – starzec z czaszką w dłoni – olej, płótno, ok. 100 x 70 cm, w ciemnej tonacji, czarna rama fornirowana,
8. obraz A. K. – róże w wazonie – olej, tektura, 63 x 66 cm,
9. obraz malarz nieznany – portret mężczyzny – poł. XIX w.,
10. obraz portret mężczyzny, sygnowany,
11. obraz A. K. – róże w wazonie – olej, tektura, 63 x 66,5 cm,
12. obraz malarz nieznany – scena na zaślubinach – olej, deska, 60,5 x 102 cm, XVIII/XIX w.,
13. obraz pastel na papierze – wiejski chłopiec – w prawym dolnym rogu podpisany – (...) – 34,5 x 49 cm,
14. obraz J. K. – dat. 1937 roku – portret ułański na tle pejzażu zimowego – olej, płótno naklejone na tekturze – w ramach,
15. obraz J. P. – pejzaż – 33 x 28 cm,
16. obraz malarz nieznany – portret z polowania, koniec XIX w., płótno dublowane,
17. obraz malarz nieznany – portret strzelca, olej, płótno (obcięte), I poł. XX w., 16 x 16,5 cm,

18. obraz A. – nad morzem, kobieta w kapeluszu stojąca przy balustradzie, 53,5 x 31 cm, sygnowany i datowany 1905 roku,
19. obraz M. B. – scena rodzajowa dwie osoby, rysunek tuszem, 24 x 35 cm,
20. obraz T. O., rok 1931, portret kobiety, sygnowany, ok. 100-120 x 70 cm,
21. obraz T. O. – portret oficera – sygnowany, wymiary ok. 70 x 120 cm,
22. ikona – ostatnia wieczerza, olej, deska, II poł. XIX w. – Rosja, 48,5 x 50,5 cm, po konserwacji, ikona w postaci krzyża(...),
23. lustro w ramie drewnianej rzeźbionej, złoczonej,
24. zwieńczenie drewniane – sąd ostateczny – płaskorzeźba złoczonej, XVIII w.,
25. obraz K. – portret kobiety, olej, płótno, 46 x 36 cm,
26. rysunek U. – grający na fortepianie (C.) – w złoczonej cienkiej ramie za szkłem,
27. rzeźba – figura drewniana – malarz – autorstwa J. B.,
28. obraz – portret biskupa, kardynała, brata króla S. A. – olej płótno w złoczonej ramie,
29. obraz K. – obóz żołnierski – ok. 30 x 40 cm, na pierwszym planie koń na tle namiotów żołnierskich.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny ustalił w oparciu o złożone w sprawie dokumenty, które uznał za wiarygodne, gdyż ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Niemiarodajne dla rozstrzygnięcia sprawy były zeznania świadków T. K. i M. O., którzy nie pamiętali okoliczności związanych z leczeniem i stanem zdrowia R. M. (1).

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka A. F. (1). Świadek zeznał, że R. M. (1) zaproponował, by na umowie odcisnąć jego tuszowy odcisk palca zamiast podpisu. Niewiarygodne z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego było, że pacjent w stanie ciężkim, przebywający na oddziale intensywnej opieki medycznej, dobie po przebytej operacji, wypowiadał się sensownie i stylistycznie. Zeznania świadka nie znalazły potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Brak było podstaw, by kwestionować zeznania świadków M. G., A. G. i J. S.. Jednakże wskazać należy, że okoliczności poprzedzające zawarcie umowy, zwłaszcza szczegółowe wzajemne stosunki stron tej umowy, czy zamiar zmarłego co do rozporządzenia swoim majątkiem, nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy z punktu widzenia przesłanek, o których mowa w art. 82 k.c. Innymi słowy, nawet gdyby przyjąć, że osoba dokonująca czynności prawnej w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli miała wcześniej zamiar dokonania takiej czynności, nie sanuje to tej czynności na chwilę jej dokonania. Sąd dokonuje oceny ważności czynności prawnej na podstawie art. 82 k.c. na chwilę rzeczywistego dokonania tej czynności.

Ustaleń faktycznych dotyczących stanu zdrowia R. M. (1) w chwili zawierania umowy z 18 kwietnia 2014 r. i wpływu tego stanu zdrowia na świadome podjęcie decyzji i wyrażanie woli Sąd Okręgowy dokonał w oparciu o opinię zespołu biegłych lekarzy z zakresu anestezjologii i intensywnej terapii, chorób wewnętrznych, psychiatrii i medycyny sądowej. Sąd Okręgowy uznał opinię za miarodajną. Opinia była jasna, logiczna i nie zawierała sprzeczności. Biegli wykonując opinię oparli się na analizie dowodów znajdujących się w aktach sprawy, w szczególności dokumentacji medycznej. Dokonali szczegółowej analizy stanu zdrowia R. M. (1). Opisali przebieg leczenia podczas ostatniego pobytu pacjenta

w szpitalu, a wnioski opinii wyprowadzili z przytoczonych danych na temat jego zdrowia. W opinii uzupełniającej odnieśli się do pytań strony pozwanej i wyjaśnili wątpliwe dla pozwanego aspekty opinii.

Brak było podstaw do dopuszczania dowodu z kolejnej opinii uzupełniającej czy opinii innego zespołu biegłych. Wykonana w sprawie opinia była bowiem niewadliwa i wyczerpująca. Nie było potrzebne, czego domagał się pozwany w piśmie procesowym z 26 lutego 2018 r, aby zostało wskazane, który dokładnie biegły wykonał poszczególne fragmenty opinii. Zgodnie z art. 285 § 2 k.p.c. biegli mogą złożyć opinię łączną. W rozumieniu tego przepisu warunki opinii łącznej w zakresie stanu zdrowia spełnia opinia zespołu biegłych, wydana po wspólnej analizie dokumentacji lekarskiej, uwzględniająca wyniki badania jako całości i zawierająca wspólną konkluzję co do oceny stanu zdrowia. Za opinię łączną uznaje się nie tylko opinię wspólną kilku biegłych z tej samej dziedziny, lecz także opinię kompleksową kilku biegłych z różnych (zwłaszcza zbliżonych) specjalności. W takim wypadku istota opinii łącznej sprowadza się do tego, aby każdy z tych biegłych przeprowadził badania cząstkowe w zakresie swej specjalności, a następnie wszyscy biegli opracowali jedną opinię, zakończoną wspólną oceną i konkluzją (uchwała SN z 29.11.1977 r., III CZP 88/77). Nie było zatem konieczne przedstawienie przez każdego z biegłych cząstkowych konkluzji swoich badań i wniosków. Bezzasadnie pozwany twierdził, że część wniosków opinii opiera się na stwierdzeniach zawartych w uzasadnieniu pozwu i odpowiedzi na pozew. Z opinii wynika, że wnioski zespołu biegłych opierały się na dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy oraz wiedzy i doświadczeniu biegłych (z oczywistych względów biegli nie mogli zbadać osoby składającej oświadczenie woli). Wnioski o stanie świadomości pacjenta biegli wywodzili z konkretnych okoliczności dotyczących przebytych przez R. M. (1) zabiegów medycznych, rodzaju chorób, na które cierpiał i skutków użycia leków, które zażywał. Streszczenie uzasadnień pism procesowych nie oznacza, że biegli we wnioskach opinii opierali się na tych twierdzeniach, a jedynie, że rzetelnie dokonali analizy całości akt sprawy. Nie były istotne dla wydania opinii okoliczności co do godzin podawania dawek środków farmakologicznych, w szczególności, że strona pozwana nie wskazywała na okoliczność godziny złożenia oświadczenia woli przez zmarłego, zaś w aktach sprawy brak miarodajnego materiału dowodowego na ten temat. Ponadto, biegli wskazali również inne okoliczności obok przyjmowania leków, które wpływały na stan psychiczny pacjenta. Z tych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z ustnej opinii uzupełniającej zespołu biegłych. Przy tym podać należy, że pozwany upatrywał wadliwości opinii w jej kategorycznej ocenie, co do stanu zdrowia R. M. (1), wskazując że w naukach medycznych nie mieszczą się oceny, które mają charakter kategoryczny. Tymczasem w piśmiennictwie i judykaturze niesporny jest pogląd, że ocena w przedmiocie istnienia stanu wyłączającego świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli musi być w świetle art. 82 k.c. kategoryczna. Gdyby przyjąć rozumowanie zaprezentowane przez pozwanego, nie byłoby możliwe ustalenie nieważności umów w oparciu o art. 82 k.c. na podstawie materiału dowodowego w postaci opinii biegłych z zakresu medycyny.

Sąd Okręgowy oddalił również wniosek dowodowy pozwanego o przesłuchanie świadków, którzy zeznawali w postępowaniu przygotowawczym oraz oddalił wniosek o przesłuchanie pozwanego w charakterze strony. Dokonanie ustaleń faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy wymagało wiadomości specjalnych w postaci opinii biegłych, których to ustaleń nie można zastępować dowodami osobowymi. Ani świadkowie, ani pozwany nie dysponowali bowiem wiadomościami specjalnymi, które pozwoliłyby dokonać oceny stanu zdrowia R. M. (1) 18 kwietnia 2014 r. Teza dowodowa, na jaką mieli zeznawać ci świadkowie sprowadzała się de facto do oceny wiarygodności ich zeznań w postępowaniu przygotowawczym, co nie miało żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podobnie bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy były kwestie stosunków osobistych łączących pozwanego z R. M. (1), czy innymi osobami.

Sąd Okręgowy wskazał, że powódka wносиła o stwierdzenie nieważności umowy z 18 kwietnia 2014 r. zawartej pomiędzy R. M. (1) a P. N. (1). Pozwany zaprzeczył twierdzeniom, że R. M. (1) znajdował się w chwili zawierania umowy w stanie wyłączającym świadome i swobodne podejmowanie decyzji i oświadczenie woli. Ponadto wskazał, że umowa została faktycznie zawarta 1 marca 2014 r.

Sankcja nieważności czynności prawnej charakteryzuje się m.in. tym że czynność prawna jest nieważna od początku i od chwili jej dokonania nie wywołuje zamierzonych skutków prawnych. Nadto nieważność czynności prawnej następuje z mocy samego prawa, bez potrzeby zajścia jakichkolwiek dalszych zdarzeń, a w szczególności nie jest

konieczne ani oświadczenie strony czynności, ani konstytutywne orzeczenie sądu. Orzeczenie sądowe stwierdzające nieważność czynności prawnej ma charakter deklaratoryjny.

Powództwo o ustalenie nieważności umowy znajduje oparcie w art. 189 k.p.c., zgodnie z którym powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny. Warunkiem sine qua non dopuszczalności takiego powództwa jest istnienie po stronie powodowej interesu prawnego, w ustaleniu konkretnego stosunku prawnego lub prawa.

W ocenie Sądu Okręgowego powódka posiadała interes prawny w ustaleniu nieważności przedmiotowej umowy.

Powódka wystąpiła z pozwem o stwierdzenie, że umowa sprzedaży, użyczenia i o sprawowanie opieki, którą jej poprzednik prawny zawarł z pozwanym jest nieważna.

Interes prawny w domaganiu się ustalenia ważności czynności prawnej występuje zwłaszcza w wypadku niepewności co do odpowiedniego prawa lub stosunku prawnego (wyrok SN z 24 marca 1987 r., III CRN 57/87, OSNPG 1987/7/27). Taka też sytuacja wystąpiła w okolicznościach sprawy. Od ustalenia ważności/nieważności spornej umowy zależał los prawny wyposażenia mieszkania, zajmowanego przez poprzednika prawnego powódki, z którego część znalazła się faktycznie w rękach powódki, a część w posiadaniu pozwanego. To samo dotyczyło kwestii związania stron innymi postanowieniami tejże umowy. Należało uznać, że powódka miała obiektywną potrzebę prawną wystąpienia z powództwem przewidzianym w art. 189 k.p.c., gdyż w ten sposób mogła uzyskać pewność co do sytuacji prawnej, w jakiej się znajduje.

Interesu prawnego powódki nie wyłączało to, że mogła wystąpić, i faktycznie w toku sprawy wystąpiła, z żądaniem wydania części rzeczy, które na podstawie umowy znalazły się w rękach pozwanego. Nie było bowiem sporne, że nie całe wyposażenia mieszkania, znalazło się w posiadaniu pozwanego. Nadto, umowa dotyczyła również innych praw i zobowiązań stron, w szczególności odnoszących się do zapłaty ceny, jak też sprawowania opieki nad R. M. (1). Potrzeba ustalenia związania/niezwiązania nimi również dawała powódce prawo do zgłoszenia żądania ustalenia ważności umowy.

Pozwany nie kwestionował istnienia interesu prawnego powódki w żądaniu ustalenia nieważności umowy.

Badając drugą przesłankę z art. 189 k.p.c., Sąd Okręgowy wskazał, że według powódki R. M. (1) zawarł umowę w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Kwestią co do zasady bezsporną w niniejszej sprawie było samo sporządzenie dokumentu umowy pomiędzy R. M. (1) i P. N. (1), co miało miejsce 18 kwietnia 2018 roku. O tym, że tego dnia złożyli oni oświadczenia woli świadczy treść dokumentu zatytułowanego: „Umowa sprzedaży, użyczenia i umowa o sprawowanie opieki”. Powyższe wynika jednoznacznie z przedstawionych do akt niniejszej sprawy dokumentów.

Twierdzenia pozwanego o tym, że umowa z 18 kwietnia 2014 r. stanowiła jedynie pisemne potwierdzenie umowy ustnej zawartej 1 marca 2014 r., nie znalazły odzwierciedlenia w materiale dowodowym zgromadzonym w niniejszej sprawie. Przede wszystkim to twierdzenie było sprzeczne z postanowieniami umowy, w której strony nie odniosły się do rzekomo zawartej 1 marca 2014 r. umowy. Gdyby, jak twierdzi pozwany, cena wskazana w umowie została rzeczywiście zapłacona przez niego w gotówce 1 marca 2014 r., to zapewne pozwany, przygotowując projekt umowy z 18 kwietnia 2014 r., wskazałby na tę okoliczność w treści tej umowy. Co więcej, pozwany nawet nie uprawdopodobnił, że zapłacił R. M. (1) kwotę 100.000 zł. Nie przedstawił w toku niniejszego postępowania żadnego dowodu przemawiającego za przyjęciem, że w tamtym czasie dysponował taką kwotą, np. w postaci potwierdzenia operacji, że 1 marca 2014 r. bądź niedługo przed tym dniem podjął ze swojego rachunku bankowego gotówkę w kwocie 100.000 zł, ani nie przedstawił miarodajnego dowodu, że posiadał w gotówce kwotę 100.000 zł. To na stronie pozwanej, stosownie do art. 6 k.c., spoczął ciężar wykazania, że doszło do zawarcia umowy 1 marca 2014 r. Temu obowiązkowi jednak pozwany nie sprostał. Jedyne bezpośredni świadek wydarzeń mających miejsce 18 kwietnia 2014

r., świadek A. F. (1), w swoich zeznaniach nie wskazywał, że umowa z 18 kwietnia 2014 r. stanowiła potwierdzenie wcześniejszej ustnie zawartej umowy.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Natomiast zgodnie z art. 82 k.c., nieważne jest oświadczenie woli złożone przez osobę, która z jakichkolwiek powodów znajdowała się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dotyczy to w szczególności choroby psychicznej, niedorozwoju umysłowego albo innego, chociażby nawet przemijającego, zaburzenia czynności psychicznych.

Sformułowanie zawarte w art. 82 k.c. wyraźnie wskazuje na to, że wyłącznie dwie grupy stanów faktycznych powodują wskazaną w tym przepisie wadę oświadczenia woli, a mianowicie stan wyłączający świadomość oraz stan wyłączający swobodę. W tym zakresie nie mają natomiast znaczenia przyczyny, które doprowadziły do powstania wymienionych stanów. Każdy z nich może stanowić wadę oświadczenia woli. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lutego 2006 roku (sygn. akt IV CSK 7/05): „granica między stanem wyłączającym świadome powzięcie decyzji, a stanem wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest bardzo płynna”, nadto „powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne, gdy zarówno proces decyzyjny, jak i uzewnętrznienie woli nie zostały zakłócone przez destrukcyjne czynniki wynikające z właściwości psychiki czy procesu myślowego osoby składającej oświadczenie woli. Stan wyłączający swobodę musi również wynikać z przyczyny wewnętrznej, umiejscowionej w samym podmiocie składającym oświadczenie woli, a nie w sytuacji zewnętrznej. Tak pojmowanemu brakowi swobody towarzyszyć będzie natomiast najczęściej także pewne ograniczenie świadomości”. W tym miejscu należy ponownie podkreślić, że w zakresie stwierdzenia wystąpienia wady oświadczenia woli decydujący jest stan opisany w art. 82 k.c., natomiast nie przyczyna, która go wywołała. Świadczy o tym m.in. zdanie pierwsze wyżej cytowanego przepisu, a mianowicie sformułowanie: „z jakichkolwiek powodów”. Z kolei wyliczenie zawarte w zdaniu drugim, wskazujące na takie przyczyny jak choroba psychiczna, niedorozwój umysłowy, zaburzenia czynności psychicznych choćby przemijające stanowi wyliczenie o charakterze jedynie przykładowym.

W wyroku z 7 sierpnia 1970 roku (sygn. akt III CZP 49/70) Sąd Najwyższy wskazał, że stany opisane w art. 82 k.c. mogą być następstwem przyczyn różnego rodzaju, zarówno o charakterze patologicznym, jak i pozbawionym cech patologii. Analiza praktyki ujawnia, że najczęściej występującymi przyczynami są: różnego rodzaju choroby psychiczne, zaburzenia psychiczne pourazowe, psychozy, otępienie, niedorozwój umysłowy różnych odmian i stopni, stany depresyjne i maniakalne. Nadto w wyroku z 22 października 1975 roku (sygn. akt V PRN 4/75) Sąd Najwyższy do katalogu powyższych przyczyn zaliczył również alkoholizm, wysoką gorączkę, hipnozę, długotrwałe obłężne choroby, narkomanię, czy też agonię.

W opinii zespołu biegłych z zakresu anestezjologii i intensywnej terapii, chorób wewnętrznych, psychiatrii i medycyny sądowej, zostało wskazane, że dnia 18 kwietnia 2014 r. doszło do zburzenia czynności psychicznych R. M. (1) w wyniku chorób somatycznych, zaburzeń metabolicznych, podawania środków farmakologicznych oraz powikłań pooperacyjnych, które nie pozwalały R. M. (1) na świadome złożenie przez niego oświadczenia woli. Dnia 18 kwietnia 2014 r. R. M. (1) miał 87 lat, był w stanie krytycznym, jedną dobę po przebytej operacji, nie był w stanie uczynić własnoręcznie podpisu. Stan zdrowia R. M. (1) ostatecznie doprowadził do jego zgonu 26 kwietnia 2014 r.

Mając powyższe na uwadze nie było podstaw wątpić, że w momencie zawierania umowy, tj. 18 kwietnia 2014 r., stan psychiczny R. M. (1) nie pozwalał mu na złożenie świadomego oświadczenia woli oraz podejmowanie czynności z dostatecznym rozeznaniem co do skutków takiego oświadczenia.

Stan faktyczny ustalony na gruncie niniejszego postępowania w świetle prawa materialnego przesądzał zatem o nieważności złożonego przez R. M. (1) oświadczenia woli z uwagi na jego wadę wskazaną w dyspozycji art. 82 k.c. Konsekwencją powyższego stanu rzeczy była bezwzględna nieważność zawartej pomiędzy R. M. (1) a pozwanym P. N. (1) umowy z 18 marca 2014 roku. Z tych względów w oparciu o treść art. 189 k.p.c. w związku z art. 58 k.c. i art. 82 k.c. należało orzec jak w punkcie I wyroku.

Powódka wniosła również o wydanie części rzeczy, które były na wyposażeniu lokalu nr (...) przy ul. (...) w W., a które znalazły się w posiadaniu pozwanego.

Zgodnie z art. 222 § 1 k.c. właściciel może żądać od osoby, która włada faktycznie jego rzeczą, ażeby rzecz została mu wydana, chyba że osobie tej przysługuje skuteczne względem właściciela uprawnienie do władania rzeczą. Treścią przewidzianego w art. 222 § 1 k.c. roszczenia windykacyjnego, zwanego też roszczeniem wydobywczym (*rei vindicatio*), jest przyznane właścicielowi żądanie wydania oznaczonej rzeczy przez osobę, która włada jego rzeczą. Służy przywróceniu właścicielowi władztwa nad rzeczą, a więc ochronie jednego z podstawowych atrybutów prawa własności. Podstawowymi przesłankami dochodzenia roszczeń windykacyjnych są własność rzeczy oraz władanie nią przez osobę trzecią, której nie przysługuje prawo skuteczne względem właściciela.

Z art. 222 § 1 k.c. wynika, że legitymowanym do wystąpienia z roszczeniem windykacyjnym jest właściciel rzeczy. Właściciel, który dochodzi roszczenia windykacyjnego musi wykazać, że przysługuje mu prawo własności (art. 6 k.c.). Biernie legitymowana jest osoba, która faktycznie włada cudzą rzeczą bez podstawy prawnej. Na właścicielu spoczywa obowiązek udowodnienia, że pozwany włada rzeczą (art. 6 k.c.).

Niesporne było w niniejszej sprawie, że P. N. (1) władał rzeczami ruchomymi, których wydania domagała się w niniejszej sprawie powódka, co przyznał sam pozwany w odpowiedzi na pozew. Nie ulegało wątpliwości, że powódce, jako właścicielce rzeczy ruchomych opisanych w żądaniu pozwu, które powódka nabyła w drodze spadkobrania po zmarłym R. M. (1) przysługiwało roszczenie o wydanie tych rzeczy, skierowane przeciwko pozwanemu, który władał faktycznie rzeczami, nie będąc do tego uprawnionym. Jak wynika z wyżej poczynionych ustaleń, umowa, na podstawie której pozwany znalazł się w posiadaniu przedmiotowych rzeczy była od początku nieważna. Dlatego żądanie powódki o wydanie rzeczy zasługiwało na uwzględnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o art. 98 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany. Zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1. błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez:

- a. pominięcie ustalenia czy umowa zawarta pomiędzy pozwanym a zm. prof. R. M. z dnia 1 marca 2014 r. doszła do skutku (w tym pominięcia rozstrzygnięcia w tenorze wyroku ustalenia istnienia bądź nieistnienia tej umowy);
- b. błędną subsumpcję treści zeznań pozwanego złożonych w trakcie postępowania przygotowawczego przez Prokuraturę (...) dla W. sygn. akt (...), z których jednoznacznie wynika, że pozwany przed zawarciem umowy z dnia 1 marca 2014 r. dysponował znacznymi środkami finansowymi, w tym w gotówce, z uwagi na sprzedaż nieruchomości gruntowych w K.;
- c. pominięcie przy ustaleniu stanu faktycznego aktów notarialnych sprzedaży nieruchomości gruntowych w K., a załączonych do protokołu przesłuchania pozwanego postępowania przygotowawczego przez Prokuraturę (...) dla W. sygn. akt (...);
- d. pominięcie treści opinii niekategorycznej biegłego lekarza wykonanej w trakcie postępowania przygotowawczego przez Prokuraturę (...) dla W. sygn. akt (...), w zakresie stanu świadomości zm. prof. R. M. w dniu 18 kwietnia 2014 r.;

2. obrazę art. 227 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez nieprzesłuchanie pozwanego na okoliczność zawarcia umowy z dnia 1 marca 2014 roku, co zostało jednoznacznie co do tezy sformułowane w odpowiedzi na pozew, jak też braki dowodowe z tego tytułu zostały wyartykułowane w uzasadnieniu skarżonego wyroku;

3. obrazę art. 261 § 2 zdanie drugie k.p.c. a contrario poprzez nadanie braku odpowiedzi na zadawane pytania św. A. F. a związane z posługą kapłańską, waloru dowodowego w postaci oceny świadka faktycznej świadomości zm. prof.

R. M. w dniu 18 kwietnia 2014 roku zawartej wcześniej umowy w dniu 1 marca 2014 roku oraz faktu jej spisania w dniu 18 kwietnia 2014 r.;

4.obrazę art. 230 k.p.c. poprzez uznanie, że umowa z dnia 1 marca 2014 roku nie została udowodniona, w sytuacji gdy strona powodowa przez cały okres procesu nie wypowiedziała się co do tej okoliczności, a Sąd Okręgowy oddalił wniosek o przesłuchanie pozwanego;

5. obrazę art 231 k.p.c. a contrario poprzez bezpodstawne domniemanie faktyczne na podstawie błędnie ustalonego stanu faktycznego z jednoczesnym pominięciem dowodu z zeznań pozwanego, protokołów jego zeznań oraz dokumentów postępowania przygotowawczego przez Prokuraturę (...) dla W. sygn. akt (...); 6.obrazę art. 217 § 1 i 3 k.p.c. poprzez:

a. oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika pozwanego o wydanie uzupełniającej ustnej opinii poprzez stwierdzenie, że jest wystarczająca, w sytuacji występowania dwóch opinii jednej kategorycznej i jednej niekategorycznej;

b. oddalenie wniosku dowodowego pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu specjalistów w celu rozstrzygnięcia dwóch sprzecznych co do kategoryczności opinii;

c. oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie pozwanego - bez wskazania przyczyny faktycznej, na okoliczność zawarcia umowy z dnia 1 marca 2014 roku, przy jednoczesnym zanegowaniu jej zawarcia w uzasadnieniu skarżonego wyroku poprzez nieudowodnienie.

Pozwany wniósł o zmianę skarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości ewentualnie uchylenie skarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Warszawie celem ponownego rozpoznania oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania I i II instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie.

Pozwany w swej apelacji podniósł tylko zarzuty naruszenia prawa procesowego. Zakwestionował on przede wszystkim zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego. Jedynie częściowo zarzuty pozwanego w tym zakresie można uznać za trafne.

Przed analizą poszczególnych zarzutów podnoszonych przez pozwanego wskazać należy, że w uchwale Sądu Najwyższego 7 sędziów - zasadzie prawnej z dnia 31 stycznia 2008 r. III CZP 49/07 zostało przesądzone, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiązać go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Związanie zarzutami naruszenia prawa procesowego, oczywiście poza zarzutem nieważności postępowania, oznacza, że zarzuty te muszą być podniesione w apelacji. Zarzuty naruszenia prawa procesowego, które nie zostały podniesione w apelacji, lecz z dalszym piśmie procesowym, uznać należy za niedopuszczalne. Oznacza to, że przedmiotem kontroli w ramach postępowania apelacyjnego mogą być te decyzje procesowe sądu pierwszej instancji co do zakresu przeprowadzonego postępowania dowodowego, które zostały zakwestionowane w apelacji z drodze stosownych zarzutów procesowych. Sąd drugiej instancji - bez podniesienia w apelacji lub w toku postępowania apelacyjnego odpowiedniego zarzutu - nie może wziąć z urzędu pod rozważę uchybień prawu procesowemu popełnianych przez sąd pierwszej instancji, choćby miały one wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2017 r. I CSK 542/16).

Pozwany w swej apelacji zakwestionował przede wszystkim oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania go w charakterze strony na okoliczność zawarcia z prof. R. M. ustnej umowy sprzedaży dnia 1 marca 2014 r. i dokonania zapłaty ceny dnia 1 marca 2014 r. Zdaniem Sądu Apelacyjnego w tym zakresie nie sposób odmówić pozwanemu racji. Wniosek dowodowy strony może być bowiem oddalony jedynie wówczas, gdy okoliczności, które

wnioskowanym przez stronę dowodem miałyby być wykazane, nie mają znaczenia dla sprawy lub też zostały już wykazane innymi środkami dowodowymi zgodnie z twierdzeniami tej strony. Żadna z tych sytuacji nie miała miejsca w niniejszej sprawie. Dlatego też Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i przeprowadził dowód z przesłuchania pozwanego w charakterze strony na wskazywane w apelacji okoliczności.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenia pozwanego o zawarciu przez niego z prof. R. M. w dniu 1 marca 2014 r. ustnej umowy sprzedaży i dokonaniu zapłaty ceny w dniu 1 marca 2014 r., uznać należy za niewiarygodne. Zasady doświadczenia życiowego i logiki wskazują, że jeśli faktycznie doszłoby do zawarcia takiej ustnej umowy, to po pierwsze, pozwany i R. M., chcąc uniknąć wszelkich wątpliwości w przyszłości i zabezpieczyć pozwanego przez ewentualnymi zarzutami, z pewnością w umowie spisanej w szpitalu w dniu 18 kwietnia 2014 r., uczyniliby wzmiankę o wcześniejszym zawarciu umowy ustnej, bowiem nie było żadnego powodu, by ten fakt ukrywać. Co więcej, strony tej umowy wskazałyby też na ich zgodną wolę potwierdzenia wcześniej dokonanej czynności oraz dokonania przez pozwanego zapłaty ceny, zwłaszcza że według twierdzeń pozwanego, sama umowa miała być dokonana nie w szpitalu, lecz w dniu 1 marca 2014 r. Po drugie, gdyby umowa taka była wcześniej zawarta, to z pewnością strony tej umowy ujawniłyby ten fakt świadkowi umowy zwartej w dniu 18 kwietnia 2014 r., tj. A. F., informując go i wyjaśniając dlaczego pomimo wcześniejszego zawarcia umowy i rozliczenia się sporządzają umowę na piśmie. Ani pozwany, jak sam twierdzi, ani prof. R. M. nie mieli żadnych powodów, by ukrywać fakt wcześniejszego zawarcia umowy, zwłaszcza że w związku z chorobą prof. R. M., zamierzali udokumentować ten fakt na piśmie. Po trzecie, zdaniem Sądu Apelacyjnego, nie jest wiarygodne twierdzenie pozwanego, że zapłata ceny nastąpiła gotówką, tj. że na życzenie prof. R. M. pozwany przyniósł w teczce 100 000 zł, przekazał te pieniądze nie żądając żadnego pokwitowania, a tym bardziej spisania umowy czy chociażby spisu przedmiotów objętych umową, następnie pieniądze te pozostały na biurku, a pozwany wraz z profesorem przeszli do spożywania kawy. Sam pozwany argumentował, że R. M. był osobą nieufną, obawiał się kradzieży, dlatego pozwany często go odwiedzał. Jeśli zatem R. M. obawiał się kradzieży, to z pewnością nie przyjąłby tak znacznej kwoty pieniędzy w swym mieszkaniu właśnie w gotówce, zwłaszcza że nie było żadnych racjonalnych powodów, by zapłata musiała nastąpić gotówką i to bez pokwitowania, a nie np. przelewem bankowym.

Nie ma również racji pozwany zarzucając, że Sąd Okręgowy ustalenie co do niezawarcia w dniu 1 marca 2014 r. pomiędzy pozwanym a prof. R. M. umowy sprzedaży, poczynił w oparciu o fakt nieudzielenia przez świadka A. F. odpowiedzi na zadawane pytania. Zdaniem Sądu Apelacyjnego fakt niewskazania przez świadka A. F. na posiadanie wiedzy o zawarciu w dniu 1 marca 2014 r. ustnej umowy sprzedaży, jest jedną z okoliczności, która ma znaczenie dla oceny wiarygodności twierdzeń pozwanego o zawarciu tej umowy. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że jeśli intencją stron wcześniej dokonanej czynności prawnej, jest sporządzenie dokumentu potwierdzającego wcześniejsze dokonanie tej czynności, to zgodnie z prawdziwym stanem rzeczy ujawnia się tę wolę w treści dokumentu, a co istotne, przedstawia się swe intencje osobie, mającej być świadkiem takiego potwierdzenia. Tymczasem świadkowi A. F. fakt zawarcia ustnej umowy sprzedaży nie został ujawniony. Przyznał to sam pozwany w trakcie przesłuchania w charakterze strony.

Brak jest zatem podstaw do uznania, że w dniu 1 marca 2014 r. doszło do zawarcia przez pozwanego z prof. R. M. ustnej umowy sprzedaży.

Pozostałe zarzuty co do zakresu przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, nie są zasadne. Nie zasługiwał na uwzględnienie wniosków o przeprowadzenie dowodu z dokumentów z akt postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę (...) dla W.sygn. akt (...) r. Pozwany w niniejszym postępowaniu nie wniósł o przesłuchanie go w charakterze strony na okoliczność dysponowania środkami finansowymi, w tym gotówką, których miał rzekomo użyć dla uiszczenia ceny. Nie wniósł również o przeprowadzenie dowodu z aktów notarialnych znajdujących się w aktach postępowania przygotowawczego. Okoliczności te nie mogą być natomiast ustalone na podstawie protokołu zeznań pozwanego w postępowaniu przygotowawczym, albowiem stoi temu na przeszkodzie obowiązująca w postępowaniu cywilnym zasada bezpośredniości. Ponadto, pozwany dowodami z protokołów z przesłuchania świadków z postępowania przygotowawczego, zmierza do wykazania okoliczności, które winny być wykazane dowodami przedstawionymi bezpośrednio w niniejszej sprawie. Nie można dowodu z zeznań świadków zastępować dowodami z zeznań tych świadków w trakcie innego postępowania sądowego czy karnego.

Dowód z protokołu z zeznań świadków z innego postępowania nie może być podstawą ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, gdyż byłoby to sprzeczne z zasadą bezpośredniości. Pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, w swej apelacji nie zakwestionował skutecznie odmowy przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków, których zgłaszał w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Z tych powodów wnioski pozwanego o przesłuchanie w niniejszej sprawie osób, które zeznawały w postępowaniu karnym oraz wnioski o przeprowadzenie dowodu z dokumentów z postępowania karnego, zgłoszone w piśmie procesowym z dnia 15 maja 2020 r., Sąd Apelacyjny uznał za spóźnione.

Za sprzeczne z zasadą bezpośredniości i zarazem spóźnione Sąd Apelacyjny uznał również zgłoszone w toku postępowania apelacyjnego, tj. w piśmie procesowym z dnia 15 maja 2020 r. wnioski o przeprowadzenie dowodów z protokołów zeznań świadków z postępowania przygotowawczego, które nie były zgłaszane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Spóźnione są również wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z protokołów zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym przez świadków, którzy złożyli zeznania w niniejszej sprawie. Co prawda wnioski te zostały złożone w celu wykazania, że osoby te składały różniące się zeznania, ale pozwany nie wykazał, że zgłoszenie tych wniosków w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie było możliwe.

Pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone w piśmie procesowym pozwanego z dnia 15 maja 2020 r. w takim zakresie, w jakim nie wiążą się zakwestionowaniem w apelacji zakresu przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, uznać należy za spóźnione. Dlatego też, Sąd Apelacyjny oddalił te wnioski na podstawie art. 381 k.p.c. Nie bez znaczenia jest fakt, że irrelevantne z punktu widzenia niniejszego postępowania są okoliczności związane z rozporządzeniem majątkiem dokonany przez powódkę, jej stanem zdrowia, czy też działalnością świadka J. S.. Zatem wnioski dowodowe zmierzające do poczynienia ustaleń w tym zakresie, były również bezprzedmiotowe w niniejszej sprawie.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak jest w niniejszej sprawie również podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego z urzędu.

Nie ma również racji pozwany zarzucając, że w tenorze wyroku pominięte zostało ustalenie istnienia bądź nieistnienia tej umowy. Sąd Okręgowy swym rozstrzygnięciem mógł objąć roszczenia zgłoszone przez powódkę w niniejszej sprawie. Kwestia istnienia umowy z dnia 1 marca 2014 r. mogła być przedmiotem analizy jedynie przesłankowo z uwagi na to, że kwestia ta mogła mieć znaczenie dla oceny zgłoszonego przez powódkę roszczenia wydania rzeczy. Powódka nie zgłosiła roszczenia o ustalenie istnienia bądź nieistnienia umowy z dnia 1 marca 2014 r.

Pozwany zarzucił również niewzięcie pod uwagę niekategorycznej opinii biegłego lekarza wykonanej w trakcie postępowania przygotowawczego na okoliczność stanu świadomości zm. prof. R. M.. Zarzut ten nie jest zasadny. Opinia z postępowania karnego nie może być traktowana w niniejszej sprawie jako dowód z opinii biegłego. Sąd Okręgowy, kierując się zasadą bezpośredniości, przeprowadził we własnym zakresie dowód z opinii biegłych, i sam fakt, że opinia sporządzona w niniejszej sprawie jest bardziej kategoryczna w swych wnioskach końcowych niż wnioski opinii sporządzonej w postępowaniu karnym, nie może uzasadniać podważenia mocy dowodowej opinii biegłych, jeśli tylko opinia biegłych sporządzona w niniejszej sprawie zawiera wyjaśnienie podstaw sformułowanych przez biegłych wniosków. Opinia biegłych z Uniwersytetu (...) spełnia te wymagania. Zatem wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii uzupełniającej, oparty na zarzucie, że opinia sporządzona w niniejszej sprawie i opinia z postępowania karnego różnią się stopniem kategoryczności, uznać należy za niezasadny. Z tych powodów brak było również podstaw do dopuszczenia dowodu z opinii zespołu specjalistów w celu rozstrzygnięcia „dwóch sprzecznych co do kategoryczności opinii”.

W konsekwencji, ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny uznaje za prawidłowe i tym samym przyjmuje je za własne.

Na gruncie tych ustaleń, zdaniem Sądu Apelacyjnego, zgodzić należy się z oceną Sądu Okręgowego, że na pozwanym wobec powódki ciąży obowiązek wydania składników majątku R. M., których nabycia pozwany w niniejszym postępowaniu nie zdołał wykazać. Zbędnym jest w tym zakresie powielanie prawidłowej analizy prawnej zaprezentowanej przez Sąd Okręgowy w zaskarżonym orzeczeniu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny apelację pozwanego, jako bezzasadną, oddalił w oparciu o art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 98 k.p.c. zasądzona od pozwanego na rzecz powódki kwota 4050 zł obejmuje wynagrodzenie pełnomocnika powódki.

Agnieszka Wachowicz – Mazur Beata Kozłowska Beata Byszewska